Politycy

Nagły Atak Spawacza

Tylko popierdoleni przetrwają w kraju
Gdzie miało być pięknie, miało być jak w raju
A jak jest każdy widzi, tragedia i bieda
Nędza z syfem pod rękę to po Akcji scheda
Po kuroniówkę z dnia na dzień coraz więcej chętnych
Zastępy bezrobotnych, rozpacz w oczach mętnych
Zmęczone twarze spotykasz co dzień w barze
Niejedna by chętnie zwęgliła się w pożarze
Bo sił już brakuje, światełka w tunelu
Nie widać niczego, nie widać celu
Nie widać nadziei, bo ile można czekać
Ile można wierzyć , ile można zwlekać
Polityka to gówno, ona wszystkim rządzi
Ale podobno kto pyta nie błądzi
A więc pytam: ile jeszcze czasu trzeba
By każdy na śniadanie miał bochenek chleba?
Bogatsi się bogacą biedni biednieją
Kiedy w końcu ci na górze zrozumieją
Że sram na obrady i sram na ich spory
Każdy polityk jest na chciwość chory
To czasy próżności targowiska ludzkiej naiwności
Wyzbyć się dobra najlepiej uczciwości
Jedz do syta w tym o to przecież chodzi
Innym by pomogło a tobie kurwo szkodzi
Obrany kierunek to pieniądz i władza
W sam środek mózgu wiertło wkręcone
Ślady twych kroków trupami znaczone
Z mojego punktu widzenia
Człowieku nie masz nic do powiedzenia
Na temat tego co naprawdę jest ważne
Co mogłoby pomóc ludziom w potrzebie
Tym bez szczęśliwej gwiazdy na niebie
Ja na twój sztuczny ryj nie dam się nabrać
Widzę dokładnie twe lepkie ręce
Kieszenie w które pchasz więcej i więcej
Nie sposób tego nie zauważyć
Bogatsi się bogacą biedni biednieją
Kiedy w końcu ci na górze zrozumieją
Że sram na obrady i sram na ich spory
Każdy polityk jest na chciwość chory
Polityk to taka zwykła jebana suka
Która cały czas tylko pieniędzy szuka
Pomyśl co oni zrobili dla ciebie i twojej rodziny
Nic a pierwsi po siano wyciągają łapy skurwysyny
Nie rapuję tego textu w celu zrobienia zadymy
Tylko w celu uświadomienia polskich obywateli
Na jakich cweli swoje głosy oddali sprawę zjebali
co oni kurwa myśleli gdy ich wybierali
oj wy wszyscy jesteście chyba pojebani
pomyśl o przeciętnej polskiej rodzinie i co widzisz
czy chociaż kurwa trochę się tego wstydzisz
popatrz dokładnie co spierdoliłeś wszystko
jesteś dla mnie zerem nic nie wartym złodziejem
po tobie przyjdą następni jeszcze bardziej pazerni
a wy łatwowierni będziecie nadal dawać się dymać
bez mydła mi osobiście taka perspektywa zbrzydła
Bogatsi się bogacą biedni biednieją

Kiedy w końcu ci na górze zrozumieją
Że sram na obrady i sram na ich spory
Każdy polityk jest na chciwość chory

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!